

Uderz w stół a nożyce się odezwą

To komentarz najbardziej przystający do treści i charakteru listu skierowanego do Pana Rektora przez niektórych pracowników Samodzielnej Sekcji ds. Komputeryzacji.

Gwałtowność reakcji na problematykę poruszoną w korespondencji do Pana Rektora przypomina odruch będący reakcją na przyłożenie płonącej żagwi w okolicie kości ogonowej, a w warstwie mentalnej ilustruje sentencje: *gdy rozum śpi to budzą się demony*. Niepokojem napawa fakt, że wszelkie głosy uzasadnionej krytyki płynące ze Związku spotykają się z histerycznymi i gwałtownymi reakcjami, zawsze ze strony tych samych kręgów osobowych pozbawionych obiektywnego spojrzenia, zbliżonych do Biura Rektora. Do wiadomości autorów listu dodać trzeba, że kryterium działalności Związku nie jest harmonogramem urlopów ale ranga i pilność spraw mierzonych ochroną interesów pracowniczych. Ze zrozumieniem, ale jednocześnie z niesmakiem przyjmujemy, prawdopodobnie niezamierzony donos autorów listu, na nasze koleżanki i kolegów, pracowników administracji, albowiem jest on kolejnym potwierdzeniem, tym razem z optyki oddolnej, braku właściwego nadzoru ze strony nieudolnego i niekompetentnego Kanclerza nad funkcjonowaniem struktur administracyjnych Uczelni, co wielokrotnie wcześniej, bezskutecznie sygnalizowaliśmy Panu Rektorowi.

Przychylamy się do wniosku o podanie obiektywnej ekspertyzie funkcjonowania Firmy Simple oraz jej produktu w warunkach Akademii, jego skuteczności oraz zasadności cyklicznych, odpłatnych korekt i uzupełnień.

Wnoskujemy ponadto przeprowadzenie analizy funkcjonowania Samodzielnej Sekcji ds. Komputeryzacji ze szczególnym uwzględnieniem efektywności jej działania i racjonalnego wykorzystania czasu pracy.

Co się zaś tyczy strony internetowej Związku pragniemy przypomnieć, że 4 czerwca 1989 roku dokonała się w Polsce transformacja ustrojowa, a efektem jej było między innymi zniesienie cenzury oraz wprowadzenie wolności słowa i myśli oraz pluralizmu.

Cenzura Internetu funkcjonuje w komunistycznych Chinach i Północnej Korei. Nie powinniśmy z takich wzorców korzystać, byłoby to bowiem zawracanie koła historii. Autorom listu rekomendujemy lekturę lokalnej i ogólnopolskiej prasy gdzie z uznaniem pisze się o sukcesach rekrutacyjnych Krakowskiej Akademii Pedagogicznej osiągniętych mimo niefortunnych kryteriów rekrutacyjnych nie uwzględniających konsekwentnie dynamicznej sytuacji towarzyszącej decyzjom kandydatów na studia.

Raz jeszcze apelujemy do Pana Rektora o wyciągnięcie właściwych wniosków w odniesieniu do negatywnych zjawisk pleniących się w administracji uczelni. Ich źródło jest niezmiennie to samo. Bez zmiany Kanclerza oraz kilku jego kompanów uczelnia będzie się nadal pograżać w marażmie, chaosie, nepotyźmie, niegospodarności owocujących niepotrzebnymi frustracjami społeczności Akademii, a przede wszystkim skutecznym przybliżaniem uczelni do niepewnej przyszłości.

**Komisja Interwencji
NSZZ „Solidarność”**